

POSTANOWIENIE

Dnia 26 kwietnia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Artymiuk

sprawy **K. P.** (dawniej **W.**)

skazanego z art. 286 § 1 k.k.,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

w dniu 26 kwietnia 2021 r.

kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w W.

z dnia 4 września 2020 r., sygn. akt VI Ka (...),

utrzymującego w mocy

wyrok Sądu Rejonowego w W.

z dnia 19 marca 2019 r., sygn. akt VIII K (...),

p o s t a n o w i ł:

1. **oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
2. **zwolnić skazanego od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie kasacyjne;**
3. **zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy z urzędu adw. M. D. P. – Kancelaria Adwokacka w W. kwotę 442,80 zł (czterysta czterdzieści dwa złote i osiemdziesiąt groszy), w tym 23 % VAT, tytułem wynagrodzenia za sporządzenie i wniesienie kasacji.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w W z dnia 19 marca 2019 r., sygn. VIII K (...), K. P. (dawniej W.) został uznany za winnego tego, że „w dniu 7 listopada 2016 r. w W., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, poprzez wprowadzenie D. B. w błąd co do zamiaru sprzedaży dysku SSD [...] za pośrednictwem portalu internetowego (...).pl w ramach oferty (...) nie wywiązał się po otrzymaniu pieniędzy z oferty sprzedaży, czym doprowadził pokrzywdzonego do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w kwocie 1612,18 zł”, tj. popełnienia przestępstwa określonego w art. 286 § 1 k.k. za co wymierzono mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności. Jednocześnie ww. zwolniono od uiszczania kosztów sądowych, przejmując wydatki na rachunek Skarbu Państwa.

Powyższe orzeczenie zostało zaskarżone przez K. P. (dawniej W.). Skarżący we wniesionej apelacji zakwestionował właściwość Sądu Rejonowego w W. do merytorycznego rozpoznania jego sprawy.

Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z dnia 4 września 2020 r., sygn. akt VI Ka (...), zaskarżone rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji utrzymał w mocy.

Kasację od orzeczenia sądu odwoławczego złożył obrońca skazanego K. P. (dawniej W.), zarzucając:

1. „rażące naruszenie prawa procesowego mające wpływ na wynik sprawy a mianowicie art. 41 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych w związku z art. 45 Konstytucji RP poprzez wyznaczenie w niniejszej sprawie składu orzekającego w drodze losowego przydziału spraw w sytuacji, gdy rozporządzenie ministra sprawiedliwości - Regulamin urzędowania sądów powszechnych oraz instrukcja losowania nie są wydane w sposób prawidłowy w wyniku wykonania delegacji ustawowej, a więc naruszają art. 45 Konstytucji RP co stanowi bezwzględną przyczynę odwoławczą określoną w art. 439 § 1 pkt 1 k.p.k.;
2. rażące naruszenie prawa procesowego a mianowicie art. 433 § 1 i § 2 k.p.k. w związku z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez bardzo lakoniczne odniesienie się do zarzutu w apelacji oskarżonego K. P. (dawniej W.) oraz brak wskazania w sposób wyczerpujący, dlaczego zarzut oskarżonego zdaniem Sądu II instancji okazał się niezasadny co stanowi sytuację tożsamą z nierozpoznanie zarzutów apelacyjnych w ogóle;

3. rażące naruszenie prawa procesowego, które miało istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a mianowicie art. 193 § 1 k.p.k. w zw. z art. 202 § 1 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. poprzez brak powołania z urzędu przez Sąd II Instancji dowodu z opinii dwóch biegłych lekarzy psychiatrów w sytuacji, gdy w aktach sprawy znajduje się informacja od oskarżonego, że ma zaburzenia psychiczne i Sąd w Z. zlecił badanie K. W. odnośnie jego poczytalności”.

Przy tak sformułowanych zarzutach autorka kasacji wniosła o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w W. oraz przekazanie sprawy temu sądowi do ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi na kasację Prokurator wniósł o uznanie kasacji za oczywiście bezzasadną.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Wniesiona kasacja jest oczywiście bezzasadna.

Odnosząc się do pierwszego z podniesionych przez skarżącą zarzutów, to jest rażącego naruszenia prawa procesowego skutkującego wystąpieniem bezwzględnej przyczyny odwoławczej określonej w przepisie art. 439 § 1 pkt 1 k.p.k. wskazać należy, że kwestia legalności wyznaczania składu orzekającego w drodze losowego przydziału spraw w kontekście bezwzględnej przyczyny odwoławczej była przedmiotem analizy Sądu Najwyższego w sprawie o sygn. V KK 296/19 (zob. postanowienie z dnia 17 lipca 2019 r.). W treści tego judykatu Sąd Najwyższy stwierdził, że uchybienia w zakresie dotyczącym reguł losowego przydziału spraw winno być analizowane pod kątem wystąpienia przesłanek określonych w art. 438 pkt 2 k.p.k. Tak też, a więc jako względną przyczynę odwoławczą, traktowane były i są wszelkie odstępstwa od zasad wyznaczania składów orzekających (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2005 r., I KZP 43/05, OSNKW 2005, z. 12, poz. 115; postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 22 lutego 2012 r., IV KK 164/11 i z dnia 26 lutego 2019 r., II KO 47/18, OSNK 2019, z. 7, poz. 34).

Co więcej, przedstawiony w treści kasacji zarzut wskazujący na wystąpienie bezwzględnej przyczyny odwoławczej całkowicie abstrahuje od utrwalonego w orzecnictwie i doktrynie poglądu, że „osobą nieuprawnioną do orzekania jest osoba, która w ogóle nie ma statusu sędziego albo go posiada, ale z określonych powodów nie może sprawować funkcji orzeczniczych. W tym ostatnim przypadku

chodzi o sędziego delegowanego do pełnienia czynności administracyjnych w Ministerstwie Sprawiedliwości” (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 15 stycznia 2009 r., K 45/07, OTK-A 2009/1, poz. 3; zob. też D. Świecki, *Komentarz do art. 439 kodeksu postępowania karnego* (w:) D. Świecki red., *Komentarz do kodeksu postępowania karnego*, System Informacji Prawnej Lex 2021, teza 18). Powołane w kasacji postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 marca 2019 r., III KO 154/18, dotyczyło natomiast – wbrew temu co sugeruje obrońca – całkowicie odmiennej kwestii, a więc wyznaczenia do składu orzekającego Sądu Najwyższego sędziego, co do którego, z uwagi na przebieg procesu nominacyjnego, zaistniały wątpliwości czy jest on uprawniony do orzekania w Sądzie Najwyższym. W odniesieniu do wyznaczonej do orzekania w tej sprawie w Sądzie Rejonowym w W. SSR A. K. tego rodzaju okoliczności przez aktora kasacji wskazane nie zostały. Nie podjął on również próby wykazania ewentualnego i to rażącego wpływu takiego uchybienia na treść wyroku sądu *meriti*.

Na uwzględnienie nie zasługiwał także podniesiony w treści analizowanej kasacji zarzut rażącego naruszenie prawa procesowego a mianowicie art. 433 § 1 i 2 k.p.k. w związku z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez bardzo lakoniczne odniesienie się do zarzutu w apelacji oskarżonego oraz braku wskazania w sposób wyczerpujący, dlaczego ten zarzut oskarżonego, zdaniem Sądu drugiej instancji, okazał się niezasadny, co stanowić miało sytuację tożsamą z nierozpoznanie zarzutów apelacyjnych w ogóle. Analiza uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego w W. prowadzi do wniosku, że stosownie do wymogów określonych w wymienionych wcześniej przepisach apelacja została rozpoznana właściwie. W treści przywołanego uzasadniania wyczerpująco odniesiono się do sformułowanego w środku odwoławczym zarzutu przywołując stosowne regulacje prawne oraz orzecznictwo. Prawdliwość zaś motywacyjnej części zaskarżonego orzeczenia nie budzi wątpliwości. Wobec powyższego wniesiona przez obrońcę skazanego kasacja w tej części jawi się przede wszystkim jako dezaprobata zaskarżonego orzeczenia, a nie jako nadzwyczajny środek zaskarżenia znajdujący swoje umocowanie w treści przepisów art. 523 § 1 k.p.k.

Przechodząc do ostatniego z zarzutów sformułowanego w *petitum* kasacji, to jest rażącego naruszenie prawa procesowego, które miało istotny wpływ na treść

zaskarżonego wyroku, a mianowicie art. 193 § 1 k.p.k. w zw. z art. 202§ 1 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k., poprzez brak powołania z urzędu przez sąd *ad quem* dowodu z opinii dwóch biegłych lekarzy psychiatrów w sytuacji, gdy w aktach sprawy znajduje się informacja od oskarżonego, że ma zaburzenia psychiczne i Sąd w Z. zlecił badanie K. P. (dawniej W.) odnośnie jego poczytalności, należy stwierdzić, że również i w tym przypadku brak jest podstaw do jego uwzględnienia. Uważna analiza materiału zgromadzonego w sprawie niniejszej nie wskazuje na konieczność zweryfikowania – poprzez przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego – stanu psychicznego wyżej wymienionego, pod kątem stwierdzenia wystąpienia u skazanego okoliczności, o których mowa w przepisie art. 31 k.k. Jak słusznie zauważył Prokurator w sporządzonej odpowiedzi na kasację skazany w toku rozważanej sprawy najpierw zaprzeczył temu by leczył się psychiatrycznie (protokół przesłuchania podejrzanego k. 140 - 143), by następnie w czasie rozprawy głównej przed Sądem Rejonowym w W. wskazać, że leczył się psychiatrycznie w Poradni Zdrowia w Z. w latach 2016 r i 2018 r. oraz że miał przerwę w leczeniu, nie potrzebował leków, stwierdzono u niego depresję, bezsenność i zaburzenia lękowe, był 6 lub 7 razy badany w sprawach karnych, w których został skazany w 2017 r. i 2018 r. (protokół rozprawy – k. 194-192). Wskazuje to w sposób niewątpliwy – w powiązaniu z oczywistą okolicznością, że w żadnej sprawie w jakiej K. P. (dawniej W.) został dotychczas skazany nie stwierdzono, aby działał on w warunkach określonych w art. 31 § 1 lub 2 k.p.k., na instrumentalne traktowanie przez niego kwestii swojego zdrowia psychicznego.

Przypomnieć należy, że podstawą dopuszczenia dowodu z opinii biegłych psychiatrów jest ustalenie istnienia uzasadnionej wątpliwości co do poczytalności oskarżonego (podejrzanego).

Przywołane wyżej wyjaśnienia w żadnym razie nie przesądzają o konieczności skorzystania przez organ procesowy z opinii biegłych, albowiem ocena przeprowadzenia dowodu w tym zakresie winna uwzględniać całokształt okoliczności ujawnionych w danej sprawie, a fakt leczenia psychiatrycznego, chociaż jest jednym z warunków, które winny zostać poddane rozważeniu sądu, nie jest czynnikiem przesądzającym o konieczności skorzystania przez ten organ z

dowodu w postaci opinii biegłych (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2013 r., sygn. akt V KK 81/13).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalony jest pogląd, podzielany przez ten skład orzekający, zgodnie z którym obowiązek przeprowadzenia dowodu z opinii biegłych powstaje wówczas, gdy w sprawie wystąpiły uzasadnione wątpliwości co do poczytalności oskarżonego (podejrzanego). Jednakże owe wątpliwości, jak wskazuje się dalej w judykaturze, powinny zostać chociaż uprawdopodobnione, co oznacza, że muszą mieć podstawę w konkretnych okolicznościach sprawy, wynikać z tych okoliczności w sposób obiektywny. Nie mogą natomiast stanowić one jedynie subiektywnego przekonania oskarżonego (podejrzanego) lub jego obrońcy, ale muszą zostać powzięte przez organ procesowy (por. uchwała siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 16 czerwca 1977 r., VII KZP 11/77, OSNKW 1977, z. 7-8, poz. 68; wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 28 stycznia 1998 r., III KKN 363/96; z dnia 17 czerwca 1997 r., IV KKN 278/96; postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 21 listopada 1977 r., Z 34/77, OSNKW 1977, z. 12, poz. 138 i z dnia 16 marca 2011 r., IV KK 34/11, OSNKW-R, poz. 550). Co więcej nawet ujawnienie się w toku procesu karnego, dowodów czy to w postaci wyjaśnień oskarżonego (podejrzanego) czy też dowodów z dokumentów w postaci dokumentacji medycznej nie może oznaczać, że już zaistniały "uzasadnione wątpliwości co do poczytalności", albowiem inaczej organ procesowy zostałby pozbawiony możliwości dokonania oceny tej przesłanki, a jak już wcześniej wspomniano to ten organ winien powziąć uzasadnione wątpliwości w powyższym zakresie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 września 2009 r., V KK 61/09). W analizowanej sprawie nie wystąpiły żadne okoliczności, które w jakikolwiek sposób mogłyby uzasadniać powstanie wątpliwości co do stanu zdrowia psychicznego skazanego K. P. (dawniej W.), które nakładałyby na Sąd drugiej instancji obowiązek poddania oskarżonego badaniom przez dwóch biegłych psychiatrów. Co więcej uważna lektura akt przedmiotowej sprawy również prowadzi do wniosku, że postawa i zachowanie się skazanego w toku postępowania oraz fakt samodzielnej obrony nie uzasadniały przyjęcia jakichkolwiek wątpliwości co do stanu jego zdrowia psychicznego. Stosownie bowiem do utrwalonej linii orzecniczej, stan uzasadnionych wątpliwości może także wynikać z takich

okoliczności, jak trudny kontakt z oskarżonym (podejrzany), zachowanie tego uczestnika procesu, które sugerowałoby organowi procesowemu, że nie rozumie on zadawanych mu pytań i wyraża się z trudnością, jego zachowanie odbiega w znaczeniu pejoratywnym od postępowania ludzi, co do których nie ma wątpliwości dotyczących stanu zdrowia psychicznego (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 7 maja 2002 r., II KKN 472/99; z dnia 19 czerwca 1987 r., IV KR 197/87, OSNKW 1987, z. 11-12, poz. 109; z dnia 10 maja 1979 r., I KR 47/79, OSNPG 1979, nr 12, poz. 173).

Mając na uwadze całokształt poczynionych wyżej rozważań, a więc niepotwierdzenie się żadnego z podniesionych zarzutów, niniejszą kasację należało oddalić w oparciu o przepis art. 535 § 3 k.p.k., a więc na posiedzeniu bez udziału stron.

Wobec trudnej sytuacji majątkowej skazanego, nieposiadania dochodów, a przede wszystkim odbywania przez niego obecnie kary pozbawienia wolności orzeczonej w innej sprawie, zasadnym było zwolnienie K.P. (dawniej W.) na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie kasacyjne.

Orzeczenie o zasądzeniu wynagrodzenia dla obrońcy z urzędu - adw. M.P. – Kancelaria Adwokacka w W. za sporządzenie i wniesienie kasacji znajduje z kolei swoją podstawę normatywną w treści przepisu art. 29 ust. 1 ustawy z 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze (t.j. Dz. U. z 2020.1651) w zw. z § 17 ust. 3 pkt. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U. z 2019.18).

Uwzględniając powyższe orzeczono, jak w części dyspozytywnej postanowienia.